

PZD ma nowy statut

23 października w Warszawie odbył się Nadzwyczajny XI Krajowy Zjazd Delegatów PZD, który otworzył nowy rozdział dla działkowców, ogrodów i Polskiego Związku Działkowców.



Statut PZD wszedł w życie z dniem głosowania nad jego przyjęciem

W zjeździe uczestniczyło 147 delegatów z całego kraju, frekwencja wynosiła aż 98 proc. Jednymyślnie zapadła decyzja w sprawie przyjęcia nowego statutu PZD. – Statut zaczyna nową erę w rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce. Jaka będzie to era, będzie zależało od nas i od tego, jak potrafiemy ten statut wdrożyć wśród działkowców i ogrodów – powiedział prezes PZD, Eugeniusz Kondracki, dziękując wszystkim za 10 miesięcy wyteżonej pracy.

Przed zjazdową salą toczyły się zażarte dyskusje. Pełną napięcia atmosferę czuć było w powietrzu. Wszystko przez to, że Związek, ogrody i działkowcy nie byli tak czynnie obserwowani przez swoich przeciwników, jak w ciągu minionych miesięcy, gdy powstawał statut. Ta presja nie pozostała bez wpływu na prace toczące się nad nowymi zapisami. Chodziło o to, by statut spełniał pokładane w nim nadzieje działkowców, zarządów rodzinnych ogrodów działkowych i okręgowych zarządów.

Pracowały nad nim komisja statutowa oraz zespół doradców składający się z prawników, działkowców i prezesów. Powstałe zapisy były przedmiotem wielokrotnej analizy i konsultacji. Wszystko to po to, by nikt nie mógł nowym przepisom zarzucić niezgodności z obowiązującym prawem czy ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

– Projekt statutu jest zgodny z prawem powszechnie obowiązującym w Polsce, zgodny z obecną ustawą o ROD, zabezpiecza interesy działkowców, ogrodów i Związku, ale również zachowuje tradycję i dorobek ponad 100-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego – zaznaczył prezes Kondracki.

Uchwalenie statutu było też ważnym zadaniem z punktu wi-

dzenia funkcjonowania ogrodów. Od ponad dziewięć miesięcy działały one na podstawie obrotowego statutu, który nie był w pełni funkcjonalny. Natychmiastowe wprowadzenie w życie nowego statutu rozwiązuje wiele dotychczasowych problemów.

Co jest w statucie?

Przede wszystkim określono zasady dotyczące opłat i rozdzielono je od składki członkowskiej. Ma to zapewnić sprawne funkcjonowanie ogrodów i Związku oraz zagwarantować, aby każdy działkowiec proporcjonalnie przyczyniał się do pokrywania kosztów funkcjonowania ROD.

W ramach dostosowania statutu do nowej ustawy o ROD wprowadzono również kompleksowe zapisy określające szczegółowe zasady nabywania i wygaśnięcia prawa do działki w ROD. Zmiany wymusiła nowa ustawa, zgodnie z którą nabywanie i utrata działki nie wiążą się już z członkostwem w PZD.

Zmiany dotyczą także struktury organizacyjnej Związku. Prezydium Krajowej Rady stało się odrębnym organem zarządzającym dla całego Związku, zniesiono zaś komisje rozjemcze. Rozwiązaniem problemów i mediacjami będą się zajmować odtąd komisje problemowe.

Statut wychodzi również na przeciw tym działkowcom, których ogrody nie należą do PZD. Wprowadzono nową kategorię członkostwa współdziałającego, a także możliwość tworzenia kół członkowskich. Zaproponowano

też wiele zapisów, które mają ułatwić działalność organów PZD, jak choćby przedłużenie terminu odbycia walnych zebrań w ROD do 15 maja 2015 r.

Już obowiązują

Statut wszedł w życie z dniem głosowania nad jego przyjęciem. Wynika to z nowej ustawy, która wskazała, że dotychczasowy statut obowiązuje tylko do czasu uchwalenia nowego. – Dzięki temu zarządy ROD i pozostałe organy Związku

otrzymają od razu kompletny dokument, który pozwoli im sprawnie załatwiać codzienne sprawy – poinformował prezes PZD.

Czy statut wszystkich zadowoli? Pewnie nie, bo oczekiwania muszą się mieścić w ramach prawnych zapisów ustawy działkowej i ustawy o stowarzyszeniach. Delegaci obecni na zjeździe są jednak przekonani, że przyjęty statut jest optymalny i przyczyni się do sprawnego działania i funkcjonowania ROD. – Nie dokonując radykalnych

zmian, wprowadza całe środowisko w nową rzeczywistość prawną – uważa Zygmunt Kacprzak z Warszawy. – Idziemy we właściwym kierunku – mówi Bartłomiej Kozera z Opola. – To klucz do sprawnego i zgodnego z prawem funkcjonowania każdego stowarzyszenia – dodaje Roman Świsł z okręgu sudeckiego.

– Będzie to nasz codzienny katechizm, który będzie dobrze służył ogrodom i użytkownikom działek – deklaruje Czesław Smoczyński z Gdańska. – To akt na miarę XXI wieku – podkreśla Piotr Gadzikowski w okręgu toruńsko-włocławskiego.

Teraz statut trafi do zarządów ROD całej Polsce.

AH